

# DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p., 1 lutego 1944 r.

Nr.1.

Dziennik Żołnierza APW podążył za większością wojska i od dziś ukazuje się na nowym m.p. jako wydanie polowe. Oddziały pozostające w Palestynie otrzymują nowe wydawnictwo, którego pierwszy numer dziś oddajemy naszym czytelnikom. Nie posiada bogatej szaty zewnętrznej ani obszernych łamów dziennika, który w czasie 5 miesięcy swego istnienia starał się być wiernym informatorem i uczciwym doradcą żołnierzy APW. Ale przejmuje jego tradycję i będzie usiłowało w miarę swych skromnych możliwości wypełnić lukę wywołaną zniknięciem Dziennika Żołnierza APW.

Z wielu stron, nieraz nawet wśród wojskowych, kwestjonuje się potrzebę istnienia żołnierskiej prasy. Żołnierze powinni szkolić się w rzemiośle wojennym a nie wydawać gazety - mówili nasi oponenty. Jakżeż mało obszernym dysponują horyzontem myślowym!

Pominijmy już niewspółczesność podobnego rozumowania w okresie totalnej wojny, gdy wojsko obejmuje niemal wszystkie dziedziny życia. Ale czyż musimy tym upartym stronnikom sztywnego "podziału kompetencji" łopatać do głowy wbijać świadomość, że w dzisiejszej naszej rzeczywistości obóz wojskowy jest tym miejscem, gdzie najswobodniej rozwijać się może polska myśl i najpełniej wypowiadać prawdziwie polską opinię. Bo wojsko nie jest emigracją, a najbardziej realnym wyrazicielem naszej suwerenności i w konsekwencji unikać może strychnulców, którym inni poddawać się muszą.

Smiano się gdzieś z jakiegoś Żyda, który każdą usłyszaną wiadomość przyjmował zapytaniem: A co będzie z tego dla Żydów? Otóż my przyjmujemy podobny punkt widzenia. Będziemy naszym kolegom przedstawiać wydarzenia tak jak one wyglądają w pryzmacie polskiego interesu narodowego i państwowego.

My, żołnierze, nie znamy recept, któreby pozwoliły odtworzyć na ziemi raj. Wogóle, po przykrych doświadczeniach nie lubimy tego słowa. Niech sobie statystyci budują piękne fasady rnam chodzi o fundament, a fundamentem pokoju i bezpieczeństwa świata jest silna Polska. Polska nie uszczuplona na Wschodzie i rozszerzona na Zachodzie.

O taką Polskę prowadzimy totalną walkę. Przedewszystkiem orężem na polach bitew, ale także słowem i piśmem.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Nie zamierzamy konkurować z prasą polską wychodzącą na tym terenie. Chcemy raczej być jej uzupełnieniem. I dlatego niektóre, powszechnie podawane informacje zamieszczac będziemy w znacznych skrótach.

## DELEGAT ARMII KRAJOWEJ U MIN. EDENA

Londyn 31.I. Minister spraw zagranicznych Eden przyjął wczoraj emisariusza komendanta głównego Armii Krajowej, który przybył ostatnio do Londynu. Przedstawił on min. Edenowi sytuację w Kraju.

## SOWIETY CHCA WZMOCNIC SWOJ GŁOS

Na przyszłej konferencji pokojowej Genewa 31.I. Waszyngtoński korespondent "New-York Times'a" donosi, że w kołach politycznych brytyjskich i amerykańskich wielkie zainteresowanie wzbudził projekt zmiany konstytucji sowieckiej. Zmiana ta pojsć ma w kierunku zwiększenia uprawnień poszczególnych republik sowieckich w sprawach wewnętrznych, obrony i polityki zagranicznej.

Projekt ten łączy się z zamiarem wzmocnienia głosu Sowietów na przyszłej konferencji pokojowej, na której miałyby one rozporządzać głosami 16 republik związkowych. W ten sposób Sowiety uzyskałyby przewagę liczebną nad ilością głosów Imperjum Brytyjskiego.

## HIMMLER W DRODZE DO BULGARII.

Londyn 31.I. Donoszą, że w związku z sytuacją w Bułgarii Himmler znajduje się w drodze do Sofji. Potwierdza się wiadomość, że żołnierze 21 pułków bułgarskich przygotowywali bunt, który wybuchnąć miał w dniu 20 stycznia. Spisok wykryto i dokonano masowych aresztowań.

Sztokholm 31.I. Nadeszły tu nowe wiadomości o zaburzeniach w Bułgarii. W Warnie doszło do ostrych zająć między oficerami niemieckimi i bułgarskimi. Są zabici po obu stronach. W armii bułgarskiej panuje wielkie wzburzenie. Komunikacja telefoniczna Sofji ze Sztokholmem została przerwana.

WSZYSTKIE URZĘDY NIE IESKIE  
ewakuowano ze wschodniej Polski

Sztokholm 31.I. Alfred Rosenberg, minister terenów okupowanych na Wschodzie przybył do kwatery Hitlera, aby omówić z nim szczegóły ewakuacji urzędów niemieckich. Donoszą, że z terenów wschodniej Polski Niemcy ewakuowali już wszystkie urzędy. Siedzibą Rosenberga jest obecnie Królewiec.

Hitler przyjął również komisarza Ukrainy Kocha, który także wywakuował wszystkie swe urzędy do Królewca.

Quisling mówi:  
DECYDUJĄCY OPIRES DLA NORWEGII

Sztokholm 31.I. Quisling, który przyjęty był ostatnio przez Hitlera w jego kwatery głównej, powrócił do Oslo. W Norwegii rozpoczęła się nowa fala masowych aresztowań. Aresztowano tylko Oslo uwięzionych zostało kilka tysięcy osób, które umieszczono w nowych obozach koncentracyjnych. Aresztowania objęły również "niepewnych" członków quislingowskich bojówek.

Quisling wygłosił nową, w której oświadczył: "Nadchodzą decydujące dni dla Norwegii. Musimy starać się, aby Norwedzy w jednym szeregu z Niemcami walczyli dla odparcia inwazji".

KRYTYCZNE DNI BERLINA

London 31.I. W nocy z niedzieli na poniedziałek potężne formacje bombowców brytyjskich dokonały trzeciego z kolei wielkiego nalotu na Berlin. Był to piąty ciężki atak lotniczy na miasto Rzeszy w ciągu ostatnich 30 godzin, w czasie których spadło na Berlin, Frankfurt nad Menem, Brunszwik i Hannover około 10.000 tonn bomb, z czego 5.000 tonn zrzucono na stolicę Rzeszy w ciągu trzech ostatnich nocy. Z nalotu na Berlin, oraz z innych działań lotniczych nad środkowemi i zachodniemi Niemcami nie powróciły do baz 33 bombowce. Nalot na Berlin odbył się zaledwie w kilka godzin po bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie Brunswika oraz obiektów przerysłowych i kolejowych w Hannoverze. Ogłoszono oficjalnie że Amerykanie zestrzelili w czasie tych działań 91 myśliwców niemieckich, sami zaś stracili 20 bombowców i 4 myśliwce.

Sztokholm 31.I. Dzienniki szwedzkie stwierdzają, że w ciągu ostatnich 4 dni Berlin przeżył swój najstraszniejszy dotychczas okres. Straże pożarne bezsilne są wobec morza płomieni, które objęły miasto. Poczdam przedstawia widok jednego wielkiego lazaretu. Lotnisko Tempelhof jest całkowicie zniszczone. Wodociągi są nieczynne. Ludność wywożona z miasta wojskowymi samochodami. Dziennik sztokholmski "Socialdemokraten" pisze: "Jeszcze sześć takich nalo-

tów na Berlin - a przerysł wojenny w stolicy Rzeszy przestanie istnieć".

London 31.I. Korespondenci prasy neutralnej otrzymali zawiadomienie, że od tej chwili zakazane jest podawanie wszelkich opisów zniszczeń dokonanych w Berlinie, poza oficjalnymi komunikatami.

"LINIA GUSTAWA" PRZEŁAMAŁA.

London 31.I. Na głównym froncie włoskim wojska amerykańskie przeniknęły włąb zewnętrznych umocnień "linii Gustawa". Wojska francuskie poczyniły dalsze postępy na północ od Cassino. Przyczółek na północ od Rzymu został poszerzony. Depesze korespondentów wojennych podają, że Niemcy okopują się o 23 km. włąb lądu.

Lotnictwo aljanckie przeprowadzało w ciągu ostatniej doby silne ataki powietrzne w czasie których zestrzelono 63 samoloty niemieckie kosztem 6 maszyn własnych. Od chwili lądowania wojsk sojusznicy pod Nettuno Niemcy stracili przeszło 200 samolotów, straty sojusznicy wyniosły 47 maszyn.

London 31.I. Gen. Clark wystosował do dowódcy wojsk francuskich na froncie włoskim gen. Juin depeszę z wyrazami uznania i wdzięczności dla oddziałów francuskich, które mimo niezwykle ciężkich warunków terenowych zdobywają jeden szczyt górski po drugim.

CIĘŻKI ZNISZCZENIE RZYMU

London 31.I. Wiadomości napływające z Rzymu wskazują, że Niemcy zamierzają zniszczyć stolicę Włoch, podobnie jak uczynili to uprzednio z Neapolem. W ważniejszych obiektach umieszczone zostały bomby zegarowe, ponadto wyznaczono już zadania specjalnie przeszkolonym sabotażystom. Całe miasto zostało zaminowane.

16 KM. OD GRANIC ESTONSKIEJ

London 31.I. Wojska sowieckie walcą na przedmieściach miasta Püingisepp, odległego o 16 km od granicy estońskiej. Na południe od Leningradu oddziały rosyjskie nacierają w kierunku stacji Luga, która zagrożona jest również przez kolumnę posuwającą się na zachód od Nowogrodu. Moskwa nie podaje wiadomości z południowego odcinka frontu rosyjskiego.

Sztokholm 31.I. Dzienniki szwedzkie donoszą, że sytuacja na południowym odcinku frontu rosyjskiego staje się coraz bardziej skomplikowana. Niemcy nacierają skutecznie na południe od Krystynówki i na wschód od Winnicy.

W KILKU SŁOWACH.

- Na Śląsk przybyło 10 tys. Niemców, ewakuowanych z Rosji. Zostali oni umieszczeni w powiatach Rybnickim i Pszczyńskim.

- Dowódca amerykańskiego lotnictwa inwazyjnego gen. Doolittle przybył do W. Brytanii i objął swe funkcje.